

Warszawa, dnia 13 lutego 2023 r.

Sygn. akt VI Ka 1155/22

**1.**

**2. WYROK**

**2.1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**3. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:**

Przewodniczący: SSO Michał Bukiewicz

Sędziowie: SR (del.) Izabela Kościarz - Depta

SO Zenon Stankiewicz

protokolant: protokolant sądowy stażysta Aneta Dygas

**4. przy udziale prokuratora Iwony Zielińskiej i oskarżyciela posiłkowego M. P.**

po rozpoznaniu dnia 13 lutego 2023 r.

**5. sprawy Z. R. syna T. i C., ur. (...) w W.**

**6. oskarżonego o przestępstwo z art. 177 § 2 kk w zw. z art. 178 § 1 kk,**

**7. na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego**

**8. od wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie**

**9. z dnia 28 marca 2022 r. sygn. akt V K 465/15**

**11. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego M. P. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego z opłaty i ponoszenia pozostałych kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.**

**13. SSO Michał Bukiewicz SSR (del.) Izabela Kościarz – Depta SSO Zenon Stankiewicz**

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	VI Ka 1155/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		

1. <b>CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>	
1.1. <b>Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>	
Wyrok Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 28 marca 2022 roku, sygn. akt V K 465/15	
1.2. <b>Podmiot wnoszący apelację</b>	
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# oskarżyciel pośilkowy	
# oskarżyciel prywatny	
# obrońca	
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego	
# inny	
1.3. <b>Granice zaskarżenia</b>	

1.1.1. <b>Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. <b>Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<b>1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana
<b>2. Ustalenie faktów w związku z dowodami</b>			

<b>przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</b>				
<b>1.5. Ustalenie faktów</b>				
<b>1.1.3. Fakty uznane za udowodnione</b>				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.	Z. R.	Sytuacja majątkowa oskarżonego	Informacja e - (...)	k. 870
2.1.1.2.	Z. R.	Oskarżony jest osobą niekaraną	Aktualna karta karna	k. 876
2.1.1.3.	Z. R.	Oskarżony nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego	Dokument wydany przez Komendę Stołeczną Policji	k. 879
2.1.1.4.	Z. R.	Oskarżony zatrudniony jest od dnia 1 stycznia 2021 roku w firmie (...) Sp. z o.o. na stanowisku pracownika ochrony. Pracodawca pozytywnie ocenia pracę oskarżonego.	Opinia o pracowniku wydana przez (...) Sp. z o.o.	k. 911
<b>1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione</b>				

Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	<b>Ocena dowodów</b>			
1.1.5.	<b>Dowody będące podstawą ustalenia faktów</b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		
2.1.1.1	Informacja e - (...)	Załączony dokument urzędowy został sporządzony w przepisanej prawem formie przez organ do tego uprawniony. Stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo poświadczane. Strony nie kwestionowały wiarygodności dokumentu.		
2.1.1.2	Aktualna karta karna	Załączony dokument urzędowy został sporządzony w przepisanej prawem formie przez organ do tego uprawniony. Stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo poświadczane. Strony nie kwestionowały wiarygodności dokumentu.		

2.1.1.3	Dokument wydany przez Komendę Stołeczną Policji	Załączony dokument został sporządzony przez uprawniony do tego organ. Stanowi dowód tego, co zostało w nim urzędowo poświadczone. Strony nie kwestionowały wiarygodności dokumentu.	
2.1.1.4	Opinia o pracowniku wydana przez (...) Sp. z o.o.	Wiarygodność załączonego dokumentu nie była podważana przez strony. Brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności dokumentu.	
1.1.6. <b><i>Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</i></b>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH</b>			

<b>ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	Oskarżony we wniesionej apelacji podnosi, że nie zgadza się z ustaleniami Sądu Rejonowego w zakresie uznania go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
Na wstępie zwrócić należy uwagę, że obok lakonicznej i mało skonkretyzowanej pod względem formułowania zarzutów apelacji oskarżonego, w dniu 9 lutego 2023 roku pismo procesowe w sprawie niniejszej wnieśli jego obrońcy (k. 900 - 910). W piśmie tym, obrona zaprezentowała swoje stanowisko w sprawie, znacznie uzupełniając i uszczegóławiając argumentację podnoszoną przez			



samego  
oskarżonego.

Odnosząc się tak do apelacji, jak i do pisma procesowego obrońców oskarżonego, w pierwszej kolejności uwagę zwrócić należy na fakt, że zarówno Z. R., jak i jego obrońcy, nie negują samego uczestnictwa oskarżonego w zaistniałym w dniu 24 marca 2015 roku wypadku drogowym, którego skutkiem było potrącenie i śmierć motocyklisty S. P.. Jednocześnie ww., polemizując z oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez sąd I instancji, kwestionowali odpowiedzialność oskarżonego z tytułu spowodowania przedmiotowego wypadku, starając się wykazać, że bezpośrednią jego przyczyną było niewłaściwe zachowanie się pokrzywdzonego, z uwagi na które podsądny nie miał możliwości uniknięcia potrącenia. W ocenie sądu II instancji, stanowisko obrony w powyższym zakresie nie

zasługuje na uwzględnienie. Przeprowadzona przez Sąd Okręgowy kontrolna instancyjna zaskarżonego orzeczenia pozwala bowiem na stwierdzenie, że zarówno dokonana przez Sąd Rejonowy ocena dowodów, jak i poczynione przez ten sąd ustalenia faktyczne co do sprawstwa i winy Z. R. w zakresie zarzucanego mu czynu z art. art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., są prawidłowe.

Stwierdzić należy w pierwszej kolejności, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 k.p.k., jeśli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia

życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2006 r., II KK 12/06, LEX nr 193084; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r., sygn. WK 26/03, OSNwSK 2004, nr 1, poz. 53). W ocenie Sądu Okręgowego, warunek ten został w przedmiotowej sprawie spełniony. To, że obrona nie akceptuje oceny zebranego materiału dowodowego i poczynionych w wyniku tej oceny ustaleń faktycznych, prezentując własne oceny i krytykę ocen dokonanych przez sąd I instancji, nie upoważnia do automatycznego uznania, że zaskarżone orzeczenie jest wadliwe.

W ocenie Sądu Okręgowego, sąd I instancji trafnie ocenił zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy, a następnie wyprowadził właściwe wnioski, ustalając pełny, niebudzący

wątpliwości stan faktyczny. Zgodzić trzeba się po pierwsze z Sądem Rejonowym, że pisemne i ustne opinie biegłego z zakresu badań wypadków drogowych - J. B. - są kompletne, jasne, spójne oraz brak jest podstaw do kwestionowania ich rzetelności i wiarygodności. Biegły ten wprost stwierdził, że oskarżony, który sam wyjaśnił, iż widział pokrzywdzonego - S. P. - jadącego motocyklem już z odległości około 400 metrów, miał wystarczająco dużo czasu, aby w sposób odpowiedni zareagować i to bez względu na to, z jaką prędkością pokrzywdzony owym motocyklem się poruszał. W ustnej opinii uzupełniającej, złożonej na rozprawie w dniu 19 lipca 2021 roku, J. B. wyraźnie podkreślił, że "kierowca mógł się przynajmniej zorientować, że motocykl jedzie szybko i mógł podjąć inną decyzję". W pisemnej opinii z 14 czerwca 2015 roku ww. biegły istotnie

stwierdził, że istnieje  
co prawda związek  
przyczynowy  
nadmiernej  
prędkości motocykla  
z wypadkiem,  
przejawiający się w  
tym, że gdyby  
pokrzywdzony  
poruszał się z  
prędkością  
nieprzekraczającą  
dopuszczalnej, to  
pokonałby odcinek,  
jaki dzielił go od  
samochodu  
prowadzonego przez  
Z. R., w czasie na  
tyle dłuższym, że  
oskarżony zdążyłby  
zjechać z jego  
toru ruchu, a do  
zdarzenia by nie  
doszło, względnie  
S. P. zdążyłby  
wyhamować przed  
pojazdem.  
Jednakże, w owej  
opinii wprost  
wskazane zostało,  
że przedmiotowy  
wypadek stanowił  
następstwo błędów  
popelnionych  
zarówno przez  
oskarżonego, jak i  
przez  
pokrzywdzonego,  
przy czym wjechanie  
przez podsądnego na  
tor ruchu motocykla  
w okolicznościach  
inkryminowanego  
zdarzenia było  
błędem, stanowiło  
naruszenie reguł  
ruchu drogowego  
i pozostawało w  
związku  
przyczynowym z

zaistniałym  
wypadkiem.

Podkreślenia  
wymaga ponadto,  
że zgodnie z ww.  
opinią, nawet gdyby  
S. P. poruszał się z  
prędkością zbliżoną  
do maksymalnej,  
tj. 260 km/h, to  
oskarżony również  
miałby obiektywną  
możliwość oceny  
jego prędkości i  
zareagowania w  
odpowiedni sposób.

Sąd Okręgowy  
podziela ponadto  
i przyjmuje jako  
własne ustalenia  
sądu I instancji,  
z których w  
sposób niebudzący  
wątpliwości wynika,  
że Z. R. w chwili  
przedmiotowego  
wypadku znajdował  
się w stanie  
nietrzeźwości.

Wiarygodna i  
rzetelna opinia  
biegłego toksykologa  
P. P. (1)  
jednoznacznie  
wykluczyła bowiem  
wersję oskarżonego,  
jakoby spożył on  
alkohol dopiero po  
zajściu zdarzenia.  
Przepis art. 45 ust. 1  
pkt 1 ustawy z dnia  
20 czerwca 1997  
roku - Prawo o ruchu  
drogowym wprost  
zabrania natomiast  
kierowania  
pojazdem w stanie  
nietrzeźwości.

Oskarżony,

decydując się na jazdę samochodem w stanie nietrzeźwości, musiał zdawać sobie sprawę i godzić się na to, że jego percepcja podczas prowadzenia pojazdu będzie zaburzona. Dokonanie przez Z. R. błędnej oceny w zakresie odległości i prędkości motocykla, którym poruszał się S. P., związane było właśnie z owym nieprawidłowym postrzeganiem zjawisk, bezpośrednio wynikającym z wprawienia się przez oskarżonego w stan nietrzeźwości. Nie sposób wobec tego zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez obrońców oskarżonego, że w okolicznościach przedmiotowego zdarzenia, nawet "modelowy kierowca" nie byłby w stanie w odpowiedni sposób ocenić sytuacji i oszacować, ile czasu ma na wykonanie manewru skrętu w lewo. Zgodnie z art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym, kierujący pojazdem

może zmienić kierunek jazdy lub zajmowany pas ruchu tylko z zachowaniem szczególnej ostrożności. Przepis art. 25 ust. 1 i 3 ww. ustawy dodaje przy tym, że kierujący pojazdem, bądź to zbliżając się do skrzyżowania, bądź też w jakimkolwiek innym przypadku przecinania się kierunków ruchu, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pojazdowi nadjeżdżającemu z prawej strony, a jeżeli skręca w lewo - także jadącemu z kierunku przeciwnego na wprost lub skręcającemu w prawo. Raz jeszcze przytoczyć należy tu wyjaśnienia Z. R., który wskazał, że widział poruszającego się motocyklem pokrzywdzonego już z odległości około 400 metrów. W ocenie Sądu Okręgowego, jeżeli kierowca planuje wykonanie manewru skrętu w lewo, który to manewr związany jest z przecięciem toru ruchu pojazdu nadjeżdżającego z naprzeciwka i z



koniecznością  
ustąpienia mu  
pierwszeństwa, i  
jeżeli widzi ów  
nadjeżdżający z  
naprzeciwka pojazd  
już z odległości  
400 metrów, to  
niezależnie od tego,  
w którym dokładnie  
momencie możliwe  
byłoby oszacowanie  
prędkości  
nadjeżdżającego  
pojazdu, powinien  
on zachować  
szczególną  
ostrożność i  
podejmować decyzję  
o wykonaniu  
manewru skrętu w  
lewo z  
uwzględnieniem  
okoliczności, że  
taki pojazd z  
naprzeciwka  
nadjeżdża.  
Stwierdzić trzeba  
przy tym, że  
"modelowy  
kierowca", jeżeli nie  
jest w stanie  
oszacować prędkości  
nadjeżdżającego z  
naprzeciwka  
pojazdu i ustalić,  
ile ma czasu na  
wykonanie skrętu w  
lewo przecinającego  
tor ruchu owego  
pojazdu, to  
wykonania takiego  
manewru się po  
prostu nie  
podejmuje.  
Zdecydowanie nie  
zachowuje  
szczególnej  
ostrożności osoba,  
która, nie będąc w

stanie odpowiednio wcześniej oszacować prędkości nadjeżdżającego z naprzeciwka pojazdu, a co za tym idzie - oszacować, ile ma czasu na wykonanie manewru skrętu w lewo - pomimo tego decyduje się wykonać ów manewr. To oskarżony naruszył podstawową regułę bezpieczeństwa, mającą chronić uczestników ruchu drogowego przed niepożądanymi skutkami ruchu pojazdów w tym samym miejscu i czasie. Samo prowadzenie pojazdu – motocykla z nadmierną w stopniu znacznym prędkością nie p[rowadziło do bezpośredniego zagrożenia bezpieczeństwa. Błędne jest stanowisko obrony stawiające tezę, iż oskarżony nie mógł obiektywnie zatrzymać pojazdu i ustąpić pierwszeństwa motocyklowi. Po stronie oskarżonego nie zaistniała żadna sytuacja konieczności podejmowania „manewru obronnego” jak

wywodzi skarżący dokonując swoistego, intencjonalnego na potrzeby środka odwoławczego odwrócenia ról uczestników zdarzenia. Zaznaczyć należy, że to nie pokrzywdzony wjechał na tor ruchu pojazdu oskarżonego, który miałby poruszać się w niezmiennym kierunku. Tylko w takiej sytuacji można by rozważać takie zagadnienie. Tu oskarżony wykonując manewr skrętu w lewo co do zasady winien zatrzymać pojazd by przepuścić pojazdy jadące na wprost z przeciwnego kierunku. Odstąpienie od tego mogłoby nastąpić tylko w sytuacji braku pojazdów jadących z przeciwnego kierunku lub znajdujących się w bezpiecznej odległości, gdzie żadne zachowanie kierujących nimi nie wskazuje na możliwość wygenerowania niebezpieczeństwa zderzenia pojazdów. Przyjęcie jako trafnych wywodów obrony sprowadzałoby się

do możliwości wykonywania tego rodzaju manewru jak w przypadku oskarżonego w sposób dowolny, nawet na warunkach przejechania tuż przed nadjeżdżającym pojazdem z naprzeciwka i obowiązującego kierowcę wyłącznego uprawnionego założenia, że ten drugi kierowany pojazd porusza się z prędkością administracyjnie dozwoloną. Oczywiście nie jest to do zaakceptowania. Oznaczałoby to przerzucenie na kierowcę przekraczającego prędkość pełnej odpowiedzialności za wszelkie ujemne następstwa, niezależnie od zachowania innego kierowcy, sprzecznego z regułami ruchu drogowego. Zawartą we wniesionym przez obrońców oskarżonego piśmie procesowym argumentację w tym przedmiocie uznać należy zatem za niezasadną, w żadnym razie nieusprawiedliwiającą zachowania Z. R..

Przypomnieć należy ponadto, co było już zasygnalizowane powyżej, że oskarżony w chwili wypadku znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Błędne oszacowanie przez niego, że ma on wystarczająco dużo czasu na wykonanie manewru skrętu w lewo, nie wynikało z przyczyn obiektywnych, jak to stara się wykazać obrona, a stanowiło konsekwencję niezachowania przez oskarżonego szczególnej ostrożności, a także zaburzeń percepcji spowodowanych upojeniem alkoholowym. Już samo podejmowanie decyzji o przecięciu drogi pojazdowi nadjeżdżającemu z naprzeciwka, nie będąc w stanie oszacować, ile czasu zostało na wykonanie owego manewru, samoistnie stanowi najpoważniejsze naruszenie zasad szczególnej ostrożności.

Oczywistym jest także, że nie jest konieczne oszacowanie dokładnej prędkości pojazdu, aby można było stwierdzić, że pojazd ten porusza

się po prostu "szybko", na co trafnie wskazuje sąd I instancji.

Poczynione powyżej ustalenia prowadzą do jednoznacznego wniosku, że Z. R., naruszając zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym (art. 3 ust. 1, art. 19 ust. 1, art. 22 ust. 1, art. 45 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym), bezpośrednio przyczynił się do zajścia inkryminowanego zdarzenia, bowiem wykonując manewr skrętu w lewo, nie zachował on szczególnej ostrożności, do zachowania której zobligowany był przez ww. przepisy, a w konsekwencji nie ustąpił S. P. pierwszeństwa. Fakt, że S. P., przekraczając prędkość, w znacznym stopniu przyczynił się do zaistnienia przedmiotowego wypadku, w żadnym razie nie może zostać uznany za okoliczność wyłączającą winę oskarżonego w zakresie realizacji przez niego znamion zarzucanego mu

czynu zabronionego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. Bezpośrednią, przeważającą przyczyną wypadku było bowiem niezachowanie przez Z. R. szczególnej ostrożności w momencie, w którym był do tego prawnie zobowiązany. Jak natomiast stwierdził Sąd Najwyższy w Postanowieniu z dnia 27 lipca 2021 roku, sygn. akt IV KK 309/21, "odnośnie zaś kwestii przyczynienia się pokrzywdzonego do zaistnienia wypadku, to choć jego zachowanie było nieprawidłowe, to z punktu widzenia odpowiedzialności karnej oskarżonego, nie miało znaczenia." Słowem, nieodpowiednie zachowanie S. P., polegające na znacznym przekroczeniu prędkości, nie eliminuje możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa i winy w zakresie przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. . Do realizacji znamion owego czynu zabronionego nie jest bowiem

konieczne, aby zachowanie oskarżonego stanowiło jedyną, wyłączną przyczynę zajścia wypadku. Gdyby nie naruszenie przez Z. R. obowiązujących go zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, do wypadku i zgonu pokrzywdzonego zdecydowanie by nie doszło. Stwierdzić należy zatem, że Sąd Rejonowy, dostrzegając i zasadnie uwzględniając nieodpowiednie zachowanie S. P. oraz fakt przyczynienia się przez niego w dużym stopniu do zajścia zdarzenia przy określaniu rodzaju i wysokości wymierzonej podsądnemu kary, prawidłowo nie uznał owego przyczynienia się pokrzywdzonego za okoliczność ekskulpacyjną, uniemożliwiającą przypisanie Z. R. sprawstwa i winy w zakresie zarzucanego mu czynu. Naruszenie przepisów ruchu drogowego przez S. P. w związku z przekroczeniem przez niego



dozwolonej prędkości w żadnym razie nie powoduje, po pierwsze, że pozostałe reguły prawa drogowego przestają obowiązywać, wobec czego oskarżony, przy wykonywaniu manewru skrętu w lewo, wciąż zobligowany był zachować szczególną ostrożność, a także - widząc pojazd nadjeżdżający z dużą prędkością z naprzeciwka - ustąpić temu pojazdowi pierwszeństwa (art. 25 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku - Prawo o ruchu drogowym). Po drugie natomiast, nie wyłącza to w żaden sposób odpowiedzialności Z. R., i to nawet przy założeniu, że do wypadku by nie doszło, gdyby pokrzywdzony prowadził motocykl w sposób zgodny z zasadami ruchu drogowego, co pozwoliłoby mu wyhamować przed samochodem podsądnego, względnie sprawiłoby, iż oskarżony zdążyłby wykonać manewr skrętu w lewo jeszcze przed przyjazdem motocykla. Raz

jeszcze podkreślenia wymaga, że pokrzywdzony w opisywanym zdarzeniu drogowym miał pierwszeństwo, a zatem nie powinien w ogóle być zmuszany zachowaniem oskarżonego do podejmowania manewrów obronnych jak hamowanie, które same w sobie generują ryzyka dla uczestników ruchu . W konsekwencji podzielić należy zatem stanowisko sądu I instancji, że choć przedmiotowy wypadek z dnia 24 marca 2015 roku jest pochodną wielu czynników, a znaczne przyczynienie się pokrzywdzonego do jego zaistnienia nie budzi wątpliwości, to jednak oskarżony spowodował naruszenie reguł bezpieczeństwa w ruchu w stopniu tak dużym , że należy mówić o adekwatności związku przyczynowego między tym naruszeniem a skutkiem i pozwala na przypisanie mu winy i sprawstwa w

zakresie  
zarzucanego czynu.

Uniewinnienie Z. R. w niniejszej sprawie wiązać musiałoby się z niemożnością ustalenia, że wypadek i śmierć S. P. stanowiły następstwo, adekwatny skutek zachowania oskarżonego, polegającego na naruszeniu zasad ruchu drogowego. Słowem, konieczne byłoby wykazanie, że do przedmiotowego wypadku doszłoby nawet wtedy, gdyby podsądny był trzeźwy oraz przestrzegał pozostałych zasad ruchu drogowego. Z poczynionych powyżej ustaleń wynika jednakże, że w sprawie niniejszej sytuacja taka nie zachodzi. Pomiędzy pozostawianiem przez Z. R. w stanie nietrzeźwości, niezachowaniem szczególnej ostrożności oraz - wynikającym z powyższego - nieustąpieniem przez niego pierwszeństwa pokrzywdzonemu, a wypadkiem, istnieje bowiem związek przyczynowo - skutkowy. Przejawia się on w konstatacji,

że gdyby oskarżony był trzeźwy, jego percepcja nie byłaby zaburzona działaniem alkoholu, a także gdyby przestrzegał on reguł ostrożności - oceniłby swoją sytuację na drodze w sposób prawidłowy, dzięki czemu nie wymusiłby pierwszeństwa i do wypadku by nie doszło. Ustaleń tych nie przekreśla przy tym fakt, że S. P. do wypadku tego znacznie się przyczynił, samemu istotnie naruszając zasady uczestnictwa w ruchu lądowym.

Jako że obrońcy oskarżonego w złożonym piśmie procesowym zarzucają poczynienie przez sąd I instancji błędnych ustaleń faktycznych, wskazać należy, że "błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź to z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Może on więc być

wynikiem  
nieznajomości  
określonych  
dowodów lub  
nieprzestrzegania  
dyrektyw  
obowiązujących przy  
ocenie dowodów  
(art. 7)" (Wyrok  
Sądu Okręgowego  
w Bydgoszczy z  
dnia 2 października  
2013 roku, sygn.  
akt IV Ka 713/13).  
W niniejszej sprawie  
brak jest podstaw  
do stwierdzenia,  
że Sąd Rejonowy,  
gromadząc materiał  
dowodowy i  
dokonując jego  
oceny, dopuścił się  
błędu faktycznego  
rozumianego w  
przytoczony powyżej  
sposób, co stanowiło  
przedmiot  
dokładniejszych  
rozważań we  
wcześniejszych  
częściach  
niniejszego  
uzasadnienia.

Odnosząc się do  
argumentacji  
zaprezentowanej  
przez obrońców  
oskarżonego we  
wniesionym piśmie  
procesowym z 9  
lutego 2023 roku,  
stwierdzić trzeba  
ponadto, że w ocenie  
sądu II instancji,  
rodzaj i wysokość  
wymierzonej przez  
Sąd Rejonowy wobec  
Z. R. kary 3  
lat pozbawienia

wolności oraz środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, nie cechują się rażąco niewspółmiernością. Zaznaczenia wymaga, że rażąca niewspółmierność kary zachodzi wówczas, gdy sąd I instancji w sposób jaskrawy nie wyważy rodzaju i wysokości wymierzanej kary z okolicznościami przewidzianymi w art. 53 § 1 i 2 k.k., co skutkować będzie nieproporcjonalnością tej kary. Podkreślić należy przy tym, że na gruncie art. 438 pkt. 4 k.p.k. nie chodzi o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby, również w potocznym znaczeniu tego słowa, „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować. Zmiana zaskarżonego wyroku z powodu rażącej niewspółmierności orzeczonej kary

może mieć zatem miejsce dopiero wtedy, gdy wykazana zostanie wyraźna dysproporcja między karą wymierzoną przez sąd I instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary (por. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 grudnia 2004 roku, sygn. akt II AKa 514/04).

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy wymierzył Z. R. karę proporcjonalną i adekwatną do okoliczności przedmiotowej sprawy, co następnie w należyty sposób uzasadnił, dokładnie omawiając zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Sąd Okręgowy w pełni zgadza się z przedstawionymi przez sąd I instancji motywami, prowadzącymi do wymierzenia podsądnemu kary i środka karnego takiego rodzaju i wysokości, jak

wskazano powyżej. Zauważyć należy przede wszystkim, że podnoszona przez obronę okoliczność łagodząca, związana z przyczynieniem się w znacznym stopniu przez pokrzywdzonego do zajścia przedmiotowego wypadku, została przez Sąd Rejonowy uwzględniona, co wprost wynika z treści uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia.

Podkreślenia wymaga przy tym, że zarzucany Z. R. czyn zabroniony z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k., w brzmieniu obowiązującym do 1 czerwca 2017 roku, zagrożony był karą pozbawienia wolności od 9 miesięcy do lat 8. Karze 3 lat pozbawienia wolności, wymierzonej oskarżonemu przez sąd I instancji, bliżej jest zatem do dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przestępstwo, popełnienia którego się dopuścił.

Stwierdzić należy ponadto, że zasadnie sąd I instancji orzekł w niniejszej sprawie



zakaz prowadzenia przez Z. R. wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze. Zgodnie z przepisem art. 42 § 3 k.k., w przypadku, gdy przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. popełnione zostanie przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości, dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeka się zawsze, chyba że zachodzi wyjątkowy wypadek, uzasadniony szczególnymi okolicznościami.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko sądu I instancji, że realia niniejszej sprawy, w tym przede wszystkim wysoka zawartość alkoholu we krwi podsądnego w czasie zdarzenia oraz skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego, której to śmierci przecież można byłoby uniknąć, gdyby oskarżony nie naruszył podstawowych reguł ruchu drogowego, wykluczając możliwość przyjęcia, że zaszedł wyjątkowy, uzasadniony szczególnymi okolicznościami

<p>wypadek. Odstąpienie od ogólnej zasady i nieorzekanie wobec Z. R. dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych nie było zatem możliwe.</p> <p>W ocenie Sądu Okręgowego, prawidłowo Sąd Rejonowy orzekł także wobec oskarżonego obowiązek zadośćuczynienia w części za doznaną krzywdę, zasądzając od niego, na rzecz żony pokrzywdzonego - M. P., oraz jego synów - K. P. oraz P. P. (2), kwoty po 20 tysięcy złotych. Biorąc pod uwagę przytoczone już powyżej okoliczności, zasądzoną kwotę o łącznej wartości 60 tysięcy złotych nie sposób uznać za zbyt wygórowaną i nieadekwatną.</p>			
Wniosek			
Oskarżony wnosi o "zmianę wyroku" oraz o "ponowne rozpoznanie sprawy".	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny		
Zwięźle o powodach uznania wniosku za			

<p>zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Z uwagi na powyższe rozważania, wniosek oskarżonego uznać należało za niezasadny.</p> <p>Za niezasadne uznać należało także wnioski obrońców oskarżonego, zawarte we wniesionym przez nich piśmie procesowym - stanowiskiem w sprawie, z dnia 9 lutego 2023 roku, w którym to piśmie obrona wносиła o zmianę kwalifikacji prawnej czynu i uznanie Z. R. za winnego czynu z art. 178a § 1 k.k. i wymierzenie mu kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 2 lat próby, ewentualnie - w przypadku utrzymania kwalifikacji z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. - o wymierzenie oskarżonemu kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres</p>		

<p>5 lat tytułem próby oraz orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 10 lat, a także orzeczenie obowiązku zapłaty zadośćuczynienia w kwocie po 10 tysięcy złotych na rzecz M. P., K. P. oraz P. P. (2).</p>		
<p>4. <b>OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. <b>ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		
<p>1.7. <b>Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Całość wyroku Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia 28 marca 2022 roku, sygn. akt V K 465/15</p>		

Zwiężle o powodach utrzymania w mocy	
<p>W ocenie Sądu Okręgowego, zgromadzony w toku przedmiotowego postępowania materiał dowodowy poddany został prawidłowej ocenie przez sąd I instancji. Wnioskowanie Sądu Rejonowego jest logiczne, konsekwentne, zgodne z dyrektywami oceny dowodów określonymi w art. 7 k.p.k., a ponadto zostało w przekonujący sposób uzasadnione w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował tezy aktu oskarżenia, ustalając wszelkie okoliczności istotne dla wydania prawidłowego rozstrzygnięcia. Sąd Okręgowy w pełni podziela argumentację Sądu Rejonowego. Twierdzenia oskarżonego i obrony okazały się natomiast niezasadne i nieznajdujące oparcia w zgromadzonym</p>	

<p>materiale dowodowym.</p> <p>Z uwagi na powyższe, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w całości.</p>			
<p>1.8. <b>Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>			
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany		
Zwięźle o powodach zmiany			
1.9. <b>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
1.1.7. <b>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</b>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwięźle o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	

Zwiążle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiążle o powodach uchylenia			
1.1.8. <b>Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania</b>			
1.10. <b>Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</b>			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
<b>6. Koszty Procesu</b>			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
	<p>Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej M. P. kwotę 840 złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym. Zgodnie bowiem z art. 636 § 1 k.p.k., w sprawach z oskarżenia publicznego, w razie nieuwzględnienia środka odwoławczego, wniesionego wyłącznie przez oskarżonego lub oskarżyciela posiłkowego, koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi na ogólnych zasadach ten, kto wniósł środek odwoławczy. Powyższa kwota obliczona została na podstawie § 11 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.</p>	



Sąd Okręgowy  
zwolnił oskarżonego  
z opłaty i ponoszenia  
pozostałych kosztów  
sądowych w  
postępowaniu  
odwoławczym,  
przejmując wydatki  
na rachunek Skarbu  
Państwa. Zgodnie  
bowiem. z art. 624  
§ 1 k.p.k., sąd może  
zwolnić oskarżonego  
lub oskarżyciela  
posiłkowego w  
całości lub w  
części od zapłaty  
na rzecz Skarbu  
Państwa kosztów  
sądowych, jeżeli  
istnieją podstawy  
do uznania, że  
uiszczenie ich byłoby  
dla nich zbyt  
uciążliwe ze względu  
na sytuację  
rodzinną,  
majątkową i  
wysokość  
dochodów, jak  
również wtedy, gdy  
przemawiają za tym  
względy słuszności.  
Sytuacja majątkowa  
Z. R., a także  
wysokość  
zasądzanego od  
niego przez Sąd  
Rejonowy  
zadośćuczynienia,  
pozwalają  
stwierdzić, że  
uiszczenie przez  
oskarżonego  
kosztów sądowych  
byłoby zbyt  
uciążliwe.

7. <b>PODPIS</b>	
SSO Zenon Stankiewicz SSO Michał Bukiewicz SSR (del.) Izabela Kościarz-Depta	

1.11. <b>Granice zaskarżenia</b>			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Oskarżony		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Wyrok w całości		
<b>0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty</b>			

Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	

#	brak zarzutów		
<b>0.1.1.4. Wnioski</b>			
#	uchylenie	#	zmiana